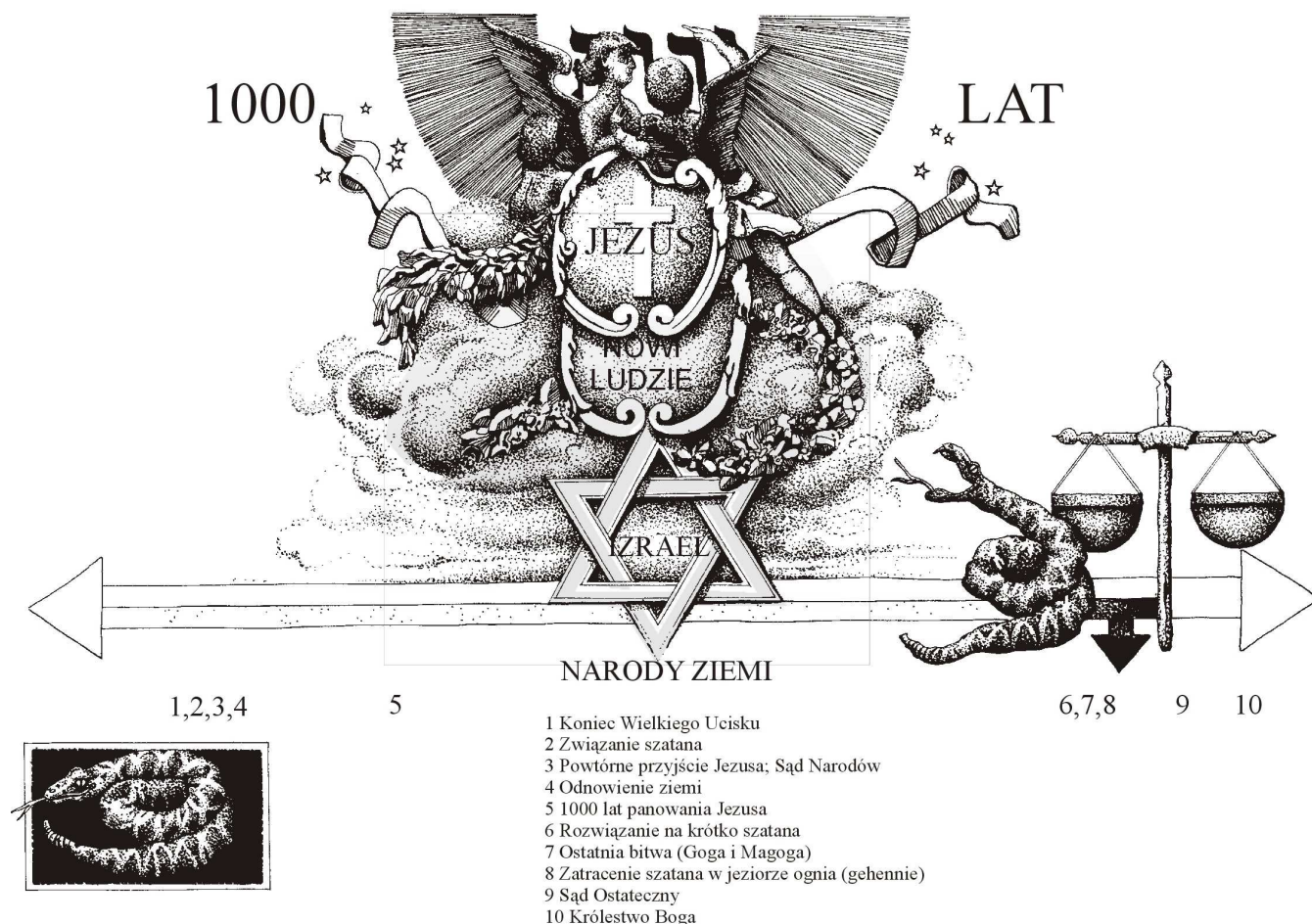


MILLENNIUM

Król królów i Pan panów - Jezus Chrystus - obraz Boga w Nowym Człowieku, obejmie rządy nad Światem. Szatan będzie spętany na 1000 lat, aby nie mógł już kusić ludzi. Eden - stracony przez Adama, stanie się przez Jezusa odzyskanym (*Ez. 36*). Ustaną troski, znikną zmartwienia; lew położy się obok koźlęcia i obydwaj będą się żywić trawą. Do Królestwa Jezusa wejdą sprawiedliwi wszystkich pokoleń (Izrael według Ducha, czyli właściwy Izrael) - resztkę (1/3) domu Jakuba oraz narodów (w ciałach fizycznych, starych), i oczywiście nowi ludzie (pochwyceni, lub zamęczeni). Błogosławieni, którzy mają udział w pierwszym wzniesieniu (zwanym też zmartwychwstaniem). Nie podlegają bowiem Sądowi, ani nie zagraża im druga śmierć. Od przyznania tytułu sprawiedliwych i włączenia do Izraela - pozostają żywi na wieki. Inni ludzie (mieszkańcy Krainy Umarłych/Milczenia) nigdy nie zmartwychwstaną. Odrzucając Jezusa Zbawiciela - nie przeszli przez Bramę Życia. Nie narodzili się z Boga, zatem jako umarli staną na Sądzie Ostatecznym.

Ludzie w ciałach fizycznych zaczną się znowu rozmnażać, więc pod koniec okresu 1000-lecia ich liczba zbliży się do dzisiejszej. Normą życia dla urodzonych w Millennium stanie się Prawo Mojżesza (*Iz. 56; 60; 61; 62*). A ponieważ szatan został związany i nie będzie już kusił ludzi - grzech (pojmowany jako przestępstwo wobec prawa) stanie się niezmierną rzadkością. Wyjątkową będzie też śmierć, która jest karą za grzech. Większość ludzi przeżyje 1000 lat na podstawie własnej sprawiedliwości (stale trwając w Prawie Przykazań).



Millennium przyniesie nowy ład - jakże odmienny od tego, który upadł. Narody doświadczą sprawiedliwości, a ziemia osiągnie swoją pełnię. Wszystko służyć będzie przedstawieniu tego, co Stwórca zamierzał „od początku”. Wykaże piękno stworzenia, przez odnowienie przyrody. A jednak... Ludzie, którzy się urodzą w Tysiącleciu, nadal dysponować będą wolną wolą i nieliczni (znowu wybrani) staną przy Jezusie... nawet w tak idealnych warunkach.